

Wiktoria Stępczyńska-Motyl
 Politechnika Krakowska
 Wydział Architektury
 Koło Naukowe Studentów Architektury „Karpaty”

Zachwył czy przerażenie, czyli co czuje Europejczyk w chińskim mieście?

W poniższym artykule prezentowane są idee kształtowania miast oraz współczesne rozwiązania w zakresie ich transformacji i dostosowywania do ludzkiej skali. Omówiono także najważniejsze punkty w przestrzeni miejskiej, na które zwraca uwagę przechodzień oraz kilka przykładów rozwiązań pokazujących, co sprawia, że człowiek czuje się dobrze w danej przestrzeni. Tekst zawiera także informacje o rozwoju Chin pod koniec ubiegłego stulecia, a także liczne spostrzeżenia z podróży po wielkich miastach, czyli Pekinie, Wuhan i Szanghaju. Pokazując walory chińskich miast i ich wady, odpowiemy na pytanie: czego możemy nauczyć się od Chińczyków? Rozwiemy także myśl o kondycji mieszkańców współczesnych miast-gigantów.

słowa kluczowe: Chiny, przestrzeń, miasto, skala.

Co to jest miasto i jak powinniśmy je kształtować? Czy ludzie w dużych aglomeracjach są szczęśliwi? I wreszcie, jak czuje się Europejczyk między budynkami Pekinu, Szanghaju i Wuhan?

Odpowiedzi na te i podobne pytania będziemy mogli odnaleźć w krótkiej opowieści traktującej o studenckiej wyprawie do Chin, podczas której zaobserwowano pewne podobieństwa i różnice w zagospodarowaniu przestrzeni wielkich miast. Autorka dzieli się wrażeniami i spostrzeżeniami z wyprawy do Chin. Jak zapewne wielu z nas może się domyślać, życie w Chinach wygląda zupełnie inaczej niż w Europie z wielu względów. Chiny to przede wszystkim ogromny kraj, z kulturą inną niż ta znana Europejczykom, różnorodne społeczeństwo, a także odmienny ustrój polityczny. W latach 80. i 90. ubiegłego wieku w Chinach nastąpił ogromny rozwój. Małe chińskie miasta zwiększały swoją powierzchnię w niesamowitym tempie, rodziło się coraz więcej dzieci, ludność chętnie emigrowała ze wsi do miast. Takie szybkie zmiany odegrały istotną rolę w architekturze tego kraju. Od tamtej pory miasta są w ciągłej budowie. Standardowa wysokość bloku mieszkalnego to 35 pięter, a wielkość kampusu jednego z kilku uniwersytetów w mieście jest wielkości niedużego miasta w Polsce. Gdzieś pomiędzy nowoczesną architekturą, tą ładną na pokaz, a tą użyteczną, wynikającą z potrzeb mieszkaniowych, kryją się relikty dawnej architektury. Krajobraz miasta ulega ciągłym transformacjom. Warto przyjrzeć się temu, jak tam żyją ludzie na co dzień. Nie sposób nie wspomnieć o wymianie doświadczeń z chińskimi studentami kierunków pokrewnych. Ciekawe są ich doświadczenia oraz sposób myślenia dotyczący kreowania miast. Architektura odgrywa bardzo ważną rolę, a wpływa na nią wiele różnych czynników. Chińskie miasta są bardzo interesujące i możemy wiele czerpać z doświadczeń tego kraju.

Co to jest miasto i jak powinniśmy je kształtować?

Miasto charakteryzuje się zagęszczoną zabudową oraz skupiskiem ludzi o różnorodnej strukturze społecznej, utrzymujących się w większości z zajęć nierolniczych¹. Miasta powstały z naturalnej potrzeby ludzkiej do organizowania się w skupiska zajmujące się podobnymi zajęciami, które zwiększały wydajność pracy. Wobec ciągłych przemian strukturalnych na przestrzeni wieków poszerzały się i kurczyły, tworząc inne skupiska zwane aglomeracjami, konurbacją, regionem miejskim.

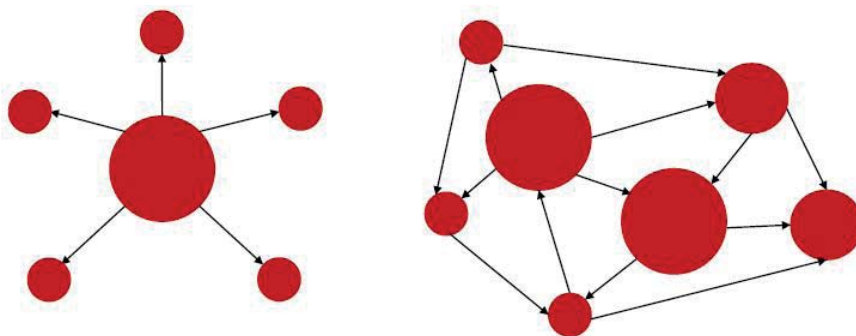
Miasta od zawsze stanowią bardziej zróżnicowaną strukturę i wykazują zupełnie inne cechy charakterystyczne niż wsie, a w szczególności gromadzą się w nich ludzie wykształceni, posiadający większy potencjał intelektualny i społeczny do tworzenia zmian i generowania nowej, wyższej jakości życia. Dzięki ciągłemu rozwojowi, który niosła za sobą technologia i bogactwo, struktura miast również musiała się zmieniać. Tak też powstały różne idee kształtowania miast. Od greckiego *polis*, przez rzymskie *Castrum Romanum*, średniowieczne *mury obronne*, renesansowe *fortyfikacje*, do idei miast *przemysłowych*, *liniowych*, *linearnych*. Wśród nich powstała słynna wizja *miasta idealnego*². Musimy jednak pamiętać, że takich wizji jest kilka i posiadają one zasadnicze różnice ze względu na czas ich powstania. Dzięki temu możemy zauważyć, że miasta są wynikiem potrzeb ludzi je zamieszkujących i dostosowują się do bieżących wymagań społeczno-kulturowych.

Dość popularną ideą jest również *miasto ogród Ebenezera Howarda*³, który opracował ją na podstawie własnych przemyśleń związanych z doświadczeniami ludzi, których napotkał. Miasta w czasach jego życia przeżywały kryzys z powodu rozbudowującego się przemysłu zatrudniającego setki i tysiące osób, co doprowadzało do przeludnienia, a także problemów związanych z zanieczyszczeniem środowiska oraz komunikacją. Howard spisał wady i zalety miast oraz wsi i na ich podstawie wymyślił miasto-ogród, które łączyło zalety obu w jednym. W centrum takiego miasta znajdował się ogród, a podstawą jego funkcjonowania była samowystarczalność. Znajdowały się tam miejsca pracy, domy, podstawowe usługi i budynki użyteczności publicznej oraz infrastruktura. W szerszym ujęciu idea polegała na odciążeniu miasta centralnego i utworzeniu miast-ogrodów które niczym satelity koncentrowały się wokół centrum. Połączone były infrastrukturą techniczną i kolejową. Idea zyskała wielu zwolenników i w rzeczywistości zrealizowano kilka miast opierających się na tych zasadach. Bliskie tej idei są współczesne *aglomeracje i konurbacje*, które tworzą się przez rozszerzanie granic głównego miasta i włączanie ich do struktury większego lub przez współpracę kilku średnich jednostek.

¹ Hasło 'miasto', [w:] Encyklopedia PWN Copyright 1997-2018 WN PWN SA. Dostępny w Internecie: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/miasto;3940400.html> 2, [dostęp: 29.12.2018].

² N. Budzyńska, *Miasto idealne*, „Przewodnik Katolicki” 2008, nr 37, 18 września 2008 roku. Dostępny w Internecie: <https://opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZP/pk200837-zamosc.html> 3, [dostęp: 29.12.2018].

³ T. Gnich, *Sylwetki osób związanych z GP i Urbanistyką: Ebenezer Howard*, „Urbnews”. Dostępny w Internecie: <http://urbnews.pl/sylwetki-osob-zwiazanych-z-gp-urbanistyka-ebenezer-howard>, [dostęp: 29.12.2018].



Ryc. 1. Aglomeracja i konurbacja
Źródło: opracowanie własne 2018.

Rozwój miast na przestrzeni czasu

Pierwsze miasta, jak wiemy z lekcji historii, powstały już przed naszą erą. Początki osadnictwa wynikały z tych samych potrzeb ludności, co współcześnie. Miasta były głównie ośrodkami handlu i rzemiosła, zapewniały rozrywkę i zaspokajały podstawowe potrzeby. W zależności od zmian politycznych, gospodarczych i społecznych potrzeby ludzi ulegały ciągłym zmianom. W starożytnej Grecji ważne były miejsca spotkań do dyskusji na temat tworzącej się demokracji. W polis wykształciły się agora, teatry, łaźnie miejskie. W Cesarstwie Rzymskim ważne były miasta zakładane przez żołnierzy, zwane *Castrum Romanum*⁴. Miały opracowane uniwersalne plany, które stosowano we wszystkich zakątkach Europy i świata. Najważniejsze były dwie drogi – *Via Praetoria* i *Via Principalis* – krzyżujące się na środku oraz rynek i place tj. rybny, główny. Wieki średniowiecza odcisnęły na rozwoju miast, które ulegały stopniowemu niszczeniu; na ruinach odbudowywały się miasteczka. Z czasem w miastach rozwijała się kultura, nauka i sztuka, za czym szedł postęp technologiczny. W epoce przemysłowej nastąpił bardzo szybki ich rozwój. Zakłady przemysłowe zajmowały nowe tereny, a wokół nich rozwijały się budynki mieszkalne dla zatrudnianych rodzin. Występowały niedobory: mieszkaniowe, infrastruktury, a także zanieczyszczenie środowiska. To spowodowało, że warunki życia w miastach uległy znacznemu pogorszeniu. Potrzebne były nowe idee, jak zarządzać i jak tworzyć większe jednostki przy zachowaniu odpowiednich standardów.

We współczesnych miastach ważnymi elementami są tereny zielone, parki, ulice, promenady, place zabaw, czyli wszystkie przestrzenie wspólne, które decydują o tym, czy człowiek czuje się szczęśliwy w otaczającym go świecie. Duński architekt Jan Gehl, od lat prowadzi prace badawcze na temat kreowania przyjaznych człowiekowi miast i przestrzeni publicznych. Jego rozważania pozwalają odpowiedzieć chociaż częściowo na pytanie: co czyni ludzi szczęśliwymi w mieście? Przede wszystkim architekci powinni brać pod uwagę człowieka i szanować jego potrzeby⁵. Należy w szczególności zwracać uwagę na skalę zabudowy dostosowaną do wymiarów przyjaznych ludziom, aby zapewnić odpowiednią jakość życia i przestrzeni poprzez

⁴ J. Jasiński, *Obóz rzymski*. Dostępny w Internecie: <https://www.imperiumromanum.edu.pl/wojsko/oboz-rzymski> [dostęp: 29.12.2018].

⁵ J. Gehl, *Miasta dla ludzi*, przeł. Sz. Nogalski, Wydawnictwo RAM, Kraków 2014, s. 229.

ciekawe interakcje międzyludzkie, oferty w parterach i kreowanie wspólnych przestrzeni. Jan Gehl stworzył pięć zasad kształtowania przestrzeni w mieście:

„1. Należy uważnie rozmieścić funkcje tak, by zapewnić nieduże odległości pomiędzy nimi a ludźmi.

2. Potrzeba integrowania wielu funkcji w danym miejscu, żeby była różnorodność kreująca nowe doświadczenia.

3. Przestrzeń publiczna musi być bezpieczna dla jej użytkowników, a także zachęcająca.

4. Przenikanie się życia między przestrzeniami dzięki otwarciu krawędzi.

5. Zaproszenie przechodnia do spędzenia w tym miejscu dłuższego czasu”⁶.

Architekt wyjaśnia także, co wpływa na jakość przestrzeni. Ważna jest szeroko pojęta ochrona przed wypadkami, przemocą, a także trudnymi warunkami klimatycznymi, komfort poruszania się, stania, komunikowania i obserwacji oraz odpoczynku aktywnego i biernego. Należy wykorzystywać atuty miejsca w sposób ciekawy, przedstawiając zachęcający projekt zagospodarowania. Na przyjemność odbioru wpływa odpowiednie dostosowanie skali⁷.

Czy ludzie w dużych aglomeracjach są szczęśliwi?

Duże miasta położone w aglomeracjach czy konglomeracjach borykają się współcześnie z wieloma problemami. Dużym zmartwieniem jest ogromna migracja ludności, przez co brakuje mieszkań, a co za tym idzie rosną ceny. Centra turystyczne dbają o przestrzenie publiczne, ale użytkowane są one przez turystów, rzadziej przez mieszkańców. Miasta przestają być wydajne i nie zaspokajają podstawowych potrzeb ludności. Często bardzo skrupulatnie projektowane place miejskie czy inne przestrzenie publiczne tracą na znaczeniu, a kierowanie się podręcznikami do projektowania sprzed wielu lat może okazać się nieefektywne. Jednak mimo tych ciągłych przemian społecznych wydaje się, że podstawowe wyznaczniki jakości przestrzeni i sposoby jej projektowania pozostają niezmiennie. Charles Montgomery, kanadyjski dziennikarz i aktywista miejski, który zajmuje się współczesną urbanistyką, historią i rozwojem miast, zauważa na podstawie badań różnych osób, że za ogromną ilość naszych działań odpowiadają odruchy związane z naszym ciałem, przeżyciami, a także psychiką⁸. Ludzie potrzebują żyć ze sobą i wchodzić w interakcje, jednak nie mamy gwarancji ze strony biologii, kultury czy psychiki, że będziemy ze sobą żyć dobrze. Te same mechanizmy, które odpowiadają za sympatię mogą sprawić, że jednych będziemy traktować lepiej, a innych gorzej, a badania udowadniają, iż dobrze zaprojektowane przestrzenie mogą wpływać na zmianę nastawienia człowieka⁹. Badania wskazują na konkretne elementy, które ukierunkowują przechodniów, np. na ufność i empatię. Przykładem ilustrującym słuszność prezentowanej powyżej tezy jest między innymi wizyta dziennikarza w Disneylandzie. Opowiada on o wykreowanym sztucznie

⁶ J. Gehl, *Życie między budynkami: użytkowanie przestrzeni publicznych*, przeł. M.A. Urbańska, Wydawnictwo RAM, Kraków 2009.

⁷ J. Gehl, *Nowe życie miasta*, 2009.

⁸ Ch. Montgomery, *Miasto szczęśliwe. Jak zmieniać nasze życie, zmieniając nasze miasta*, przeł. T. Teszner, Wydawnictwo Wysoki Zamek, Kraków 2015.

⁹ Tamże.

świecie, który wydaje się tak piękny, że ludzie czują się od wejścia bardzo szczęśliwi, dzięki czemu nie trudno im obdarzać innych przechodniów zyczliwością. Ważne tu są szczegółowo dopracowane detale architektoniczne, szczegóły fasad, kolory i liczba pięter, które nie przytłaczają człowieka, a przenoszą w świat bajek znany z dzieciństwa. Wnioskiem z tych przemyśleń jest to, iż nawet w gęsto zaludnionych miastach ludzie mogą czuć się szczęśliwi, jeśli tylko zapewnimy im przestrzeń o odpowiedniej jakości.

Współczesne kierunki rozwoju miast

Miasta borykają się współcześnie z wieloma problemami, z którymi wiążą się zjawiska zarówno pozytywne, jak i negatywne. Jednym z nich jest *Urban Sprawl*, który potocznie nazywany jest rozlewaniem się miasta w sposób niekontrolowany. Powodują go różne czynniki, a w szczególności ucieczka mieszkańców z centrum miast na obrzeża z powodu wzrostu cen, chęci posiadania własnej przestrzeni oraz dostępu do przyrody. Powoduje to zwiększanie kosztów budowania i utrzymania infrastruktury technicznej i drogowej, wyludnianie się centrów miast, nieograniczone granice miasta i problemy z transportem ludności. Bezpośrednio z tym wiążą się kłopoty z utrzymaniem miejsc centralnych w miastach, w których znajduje się najczęściej wiele zabytków. Centra zaczynają być nastawione głównie na ruch turystyczny, a użytkownikami tych przestrzeni są tylko turyści przebywający przez krótki czas. Mieszkańcy natomiast zajmują obszary oddalone od centrum. Spowodowane jest to wzrostem cen w dzielnicach centralnych, nagromadzeniem dużych skupisk ludności, a także ogromnymi kosztami restauracji zabytkowych budynków, na które stać tylko zamożnych inwestorów, którzy lokują tam hotele, a nie mieszkania.

Kolejnym problemem może być także negatywna migracja ludności, czyli nie tylko odpływ zamożnych poza miasto, ale też przyjazd ludności wiejskiej do centrum w poszukiwaniu pracy. Często może to prowadzić do problemów społecznych. Gorzej sytuowani, mający problem ze znalezieniem godziwego zatrudnienia często popadają w długi, żyją na granicy minimum socjalnego, przez co potrzebują opieki ze strony władz miasta, by nie stać się bezdomnymi. Jednak największy problem współczesnych miast stanowi zanieczyszczenie środowiska. Doprowadziła do tego chęć zabudowy każdego wolnego kawałka terenu miejskiego, przez co miasta straciły powierzchnie oddychające. Kłopot stanowi również starodawny sposób ogrzewania mieszkań, który cały czas jest najtańszy oraz coraz większa ilość samochodów na ulicach.

Sposobami, dzięki którym można walczyć z negatywnymi zjawiskami są przede wszystkim uregulowania prawne, takie jak chociażby uchwalenie Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego, który chroni interesy mieszkańców i zachowuje równowagę pomiędzy przeznaczeniem terenów na usługi oraz na mieszkania.

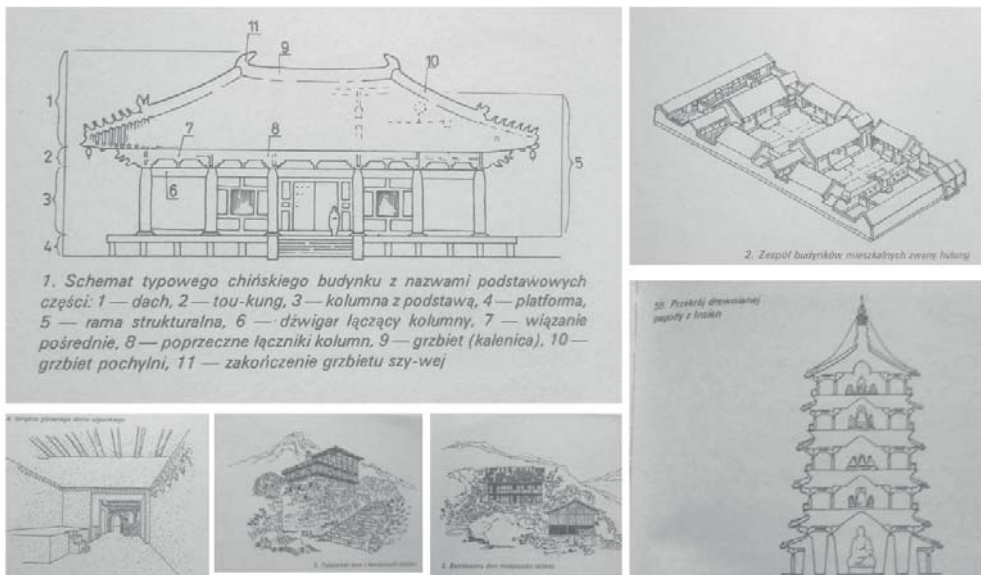
Miasto może też przeprowadzić całościową rewitalizację terenu zdegradowanego położonego w centrum. W tego typu kompleksowych działaniach ważną jest oczywiście skala pozyskanych środków finansowych, ale istotniejszy okazuje się systemowo realizowany program, na który złożą się: odbudowa i remonty zabytkowych kamienic, utworzenie przyjaznych przestrzeni zarówno dla mieszkańców, jak i turystów oraz pomoc mieszkańcom w pozostaniu na danym terenie i aklimatyzacji w odnowionej przestrzeni miasta.

Niespotykany szybki rozwój Chin a budownictwo

Chiny to jedno z najstarszych państw świata. Jest też jednym z największych i obejmuje szerokie tereny wschodniej Azji, przechodząc przez kilka stref klimatycznych, które zasadniczo się od siebie różnią. Budownictwo, sztuka i architektura uzależnione są tu od kultury. Jest ona jednak zupełnie odmienna od europejskiej i ciężko jest ją zrozumieć bez poznania choćby odrobiny historii tego kraju. W Chinach państwo tworzyły na przestrzeni wieków kolejne, rywalizujące ze sobą dynastie i każda z nich wносиła coś nowego do jego kultury¹⁰.

Jeśli chodzi o architekturę to przewagę stanowiła konstrukcja drewniana, która niestety nie należy do najtrwalszych. Jednak budynki stanowiące największą wartość kulturową dla Chińczyków bardzo często były rozkładane i odbudowywane w prawie niezminionej formie.

Do dziś możemy podziwiać zabytki architektury sakralnej w postaci: klasztorów, zespołów świątyń, grobowców, pagód, obelisków, pałaców, domów letnich, altan, mostów i innych¹¹. Budowle te charakteryzują się bogactwem kolorowych detali z licznymi zdobieniami w postaci stworów i zwierząt; zwykle sytuowane w skupiskach stanowiły centrum nowego ośrodka władzy lub kultury czy kultu religijnego.



Ryc. 2.1. Typowy chiński budynek, 2. Zespół budynków mieszkalnych zwany hutong, 3. Bambusowy dom mniejszości tajskiej, 4. Wnętrze glinianego domu ujgurskiego, 5. Tybetański dom z kamiennych bloków, 59. Przekrój drewnianej pagody z lasien.

Elementy zabudowy chińskiej zabytkowej

Źródło: Kajdański E., *Architektura Chin*, Warszawa 1986, s. 5, 6, 7, 79.

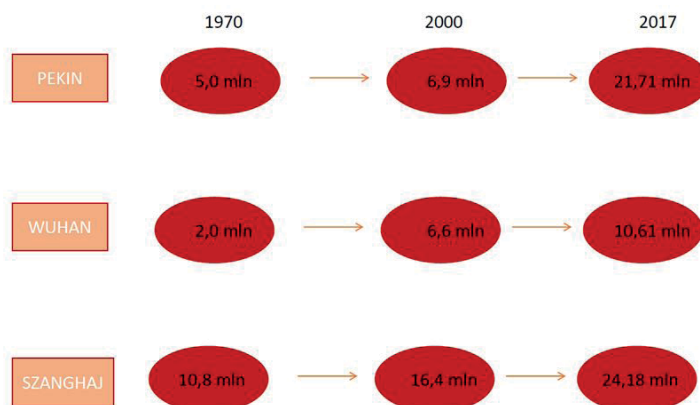
¹⁰ L.S.C. Sickman, A.C. Soper, *Sztuka i architektura w Chinach*, Warszawa 1984, s. 20-23.

¹¹ E. Kajdański, *Architektura Chin*, Warszawa 1986, s. 93.

Osadnictwo miejskie skupiało się wokół ośrodka władzy lub kultury i tam się rozwijało, dlatego w dużych miastach odnajdujemy w centrach liczne zabytki otoczone dzisiejszą, współczesną zabudową. Skupiają one tłumy turystów, głównie Chińczyków, chcących poznać swoją kulturę i historię. Mimo iż miasta chińskie stanowią wielomilionowe aglomeracje i tempo rozwoju budownictwa jest ogromne, a budując nowe, często wyburzają stare zabudowania, to te najważniejsze obiekty pozostają w niezmienionym stanie, jedynie krajobraz wokół nich zupełnie się zmienia. Możemy to zaobserwować w dalszej części artykułu na zdjęciach autorki z wyprawy do jednych z najważniejszych miast tego kraju.

Tempo rozwoju chińskich miast

Chiny mogą się obecnie pochwalić jedną z największych populacji na świecie. Przyczynił się do tego ogromny wzrost demograficzny odnotowany po koniec ubiegłego stulecia. Ze względu na problemy z tak szybkim rozwojem miast, brakiem mieszkań, odpowiedniej ilości żywności, władze chińskie przez pewien czas ograniczały przyrost ludności, jednak w ostatnich latach praktyka ta wygasła i nie jest już tak rygorystycznie przestrzegana. W chwili obecnej miasta chińskie mają po ok. 20 mln mieszkańców, a ich liczba w ciągu ostatnich 50 lat wzrosła niemal czterokrotnie.



Ryc. 3. Tempo rozwoju populacji chińskich miast

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych statystycznych.

Współczesne przestrzenie i krajobraz chińskich miast na przykładzie Pekinu, Wuhan i Szanghaju

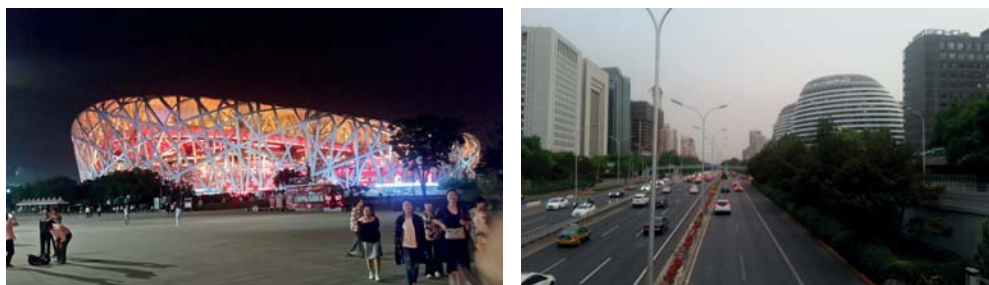
Wyjazd do Chin odbywał się w ramach studenckiej wymiany doświadczeń podczas międzynarodowych warsztatów odbywających się w Huazong University of Technology w Wuhan. Studenci sami organizowali sobie przeloty i w taki sposób zaistniała możliwość odwiedzenia również innych chińskich miast.

PEKIN

Pierwszym z nich był Pekin, czyli Beijng, stolica państwa. Najbardziej historyczne z dużych miast tego kraju. Mogliśmy tam zwiedzić najważniejsze i najbardziej okazałe zabytki kultury wschodniej, a były nimi: kompleks świątyni Niebios, świątynia Konfucjusza, Zakazane Miasto oraz współczesne, okazałe budowle słynnych architektów, takie jak: Stadion Olimpijski, Soho Galaxy, Linked Hybrid.



Ryc. 4. Zabytki Pekinu. Świątynia Nieba oraz Zakazane miasto. Chińczycy tłumnie odwiedzają ważne dla nich miejsca (maj 2018). *Fot. autorki*



Ryc.5. Współczesne obiekty zainteresowania turystycznego. Stadion Olimpijski oraz dzielnica z Galaxy Soho projektu Zaha Hadid (maj 2018). *Fot. autorki*

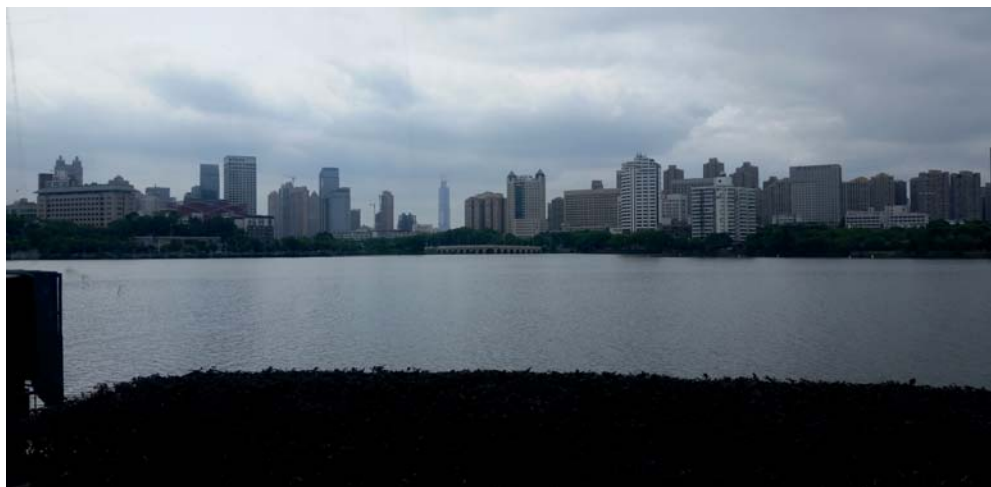
Poruszaliśmy się głównie pieszo, a także rozbudowanym metrem. Podczas dwudniowego spaceru po stolicy, oprócz zaskakującej nas kontroli osobistej na każdym kroku, mogliśmy zaobserwować dość sprawnie działającą komunikację miejską, przyjazne pieszym przestrzenie publiczne, sporą ilość zieleni, zachowane proporcje pomiędzy budynkami. Pomimo bardzo wysokich budynków powstających w nowych dzielnicach, nie było czuć ogromnego przytłoczenia. Jednak to, na co zwróciliśmy szczególną uwagę, to ogromny problem ze smogiem, który było widać i czuć w powietrzu.



Ryc. 6. Współczesna i zabytkowa zabudowa miasta Pekin. Wszeghobecny smog widać na zamglonych fotografiach (maj 2018). *Fot. autorki*

WUHAN

Wuhan to miasto położone w środkowych Chinach. Jest to centrum przemysłu, edukacji, a także jeden z największych węzłów komunikacyjnych. Powstało niedawno z połączenia trzech sąsiadujących miast: Wuchang, Hanoku i Hanyang¹².



Ryc. 7. Panorama miasta Wuhan z nad rzeki Jangcy (maj 2018). Fot. autorki

Podczas warsztatów mieliśmy okazję zwiedzić centrum miasta, ponieważ projektowaliśmy podwórka w starych skupiskach mieszkalnych w ramach ich rewitalizacji. Pozwoliło to nam zaobserwować życie codzienne mieszkańców miasta. Trzeba przyznać, że nowo powstające wieżowce mieszkalne robią ogromne wrażenie i pozostają niezapomnianym widokiem z Chin. Pośród otaczającego ogromu człowiek czuje się dość mały. Spacerując ulicami, można zauważyć brak wykreowanych przestrzeni publicznych. Mieszkańcy starych bloków sami organizują sobie podwórka, znosząc na nie fotele i stoliki do gry w Mahjong.



Ryc. 8. W mieście cały czas brakuje mieszkań, które nieustannie są budowane, a drogi i przestrzenie publiczne są przeorganizowywane. Bloki mieszkalne mają po kilkadziesiąt pięter i stoją bardzo gęsto (maj 2018). Fot. autorki

Szczególną biedę i niezbyt dobre warunki do życia można zauważyć odwiedzając stare zabudowania, które przestały być wydajne i najprawdopodobniej w najbliższym czasie również zostaną zniszczone, a na ich miejsce postawione zostaną

¹² K. Flaga, A. Kumaniecka, A. Rudnicki, B. Sołowczuk, *Mosty świata II wyprawa naukowo-dydaktyczna Chiny 2009*, Kraków 2010, s. 92.

nowoczesne wysokościowce. Pośród tych zabudowań szczególny problem stanowi brak zorganizowanej przestrzeni, brak widoku nieba, brak windy, niewystarczające powierzchnie mieszkań, słaba dostępność dla osób starszych.



Ryc. 9. Współczesna zabudowa miasta przenika się z blokami mieszkalnymi z ubiegłego stulecia. Starsi mieszkańcy z obawami patrzą na nowe budynki, które przesłaniają im niebo. Jest to przykład na jak szybkim tempie budynkom kończy się ich „termin przydatności” (maj 2018). Fot. autorki

SZANGHAJ

Ostatnim punktem wyprawy był Szanghaj, określany jako najbardziej kosmopolityczne miasto na świecie¹³. Trudno się z tym stwierdzeniem nie zgodzić. Miasto to zupełnie różni się od Pekinu czy Wuhan. Widać w nim ogromne podobieństwa do europejskich stolic.

Szanghaj wypełniony jest różnorodną zabudową, zarówno historyczną, jak i współczesną, która zaskakująco współgra ze sobą. Miasto oferuje ogrom atrakcji i jest naprawdę bardzo ładne.



Ryc. 10. Najczęstszy widok centrum Szanghaju, który możemy znaleźć w sieci. Widok na dzielnicę biznesową Pudong z historycznego Bundu oraz najsłynniejsza ulica Szanghaju (maj 2018). Fot. autorki

¹³ Sykta I. *Wpływ wystawy światowej w Szanghaju na rozwój i krajobraz miasta*, [w:] Zachariasz A., *The landscape and architecture of historical and modern China/ Krajobraz i architektura historycznych i współczesnych Chin*, Wydawnictwo PK, Kraków 2016, s. 123-158.



Ryc. 11. Przenikająca się współczesna i zabytkowa zabudowa miasta Szanghaj (maj 2018)
Fot. autorki



Ryc. 12. Piękne zabytkowe parki i świątynie zdobią centrum miasta. Ostały się także tradycyjne dzielnice z ubiegłego stulecia, które otacza i wchłania rozwijająca się i postępująca nowoczesna zabudowa (maj 2018). *Fot. autorki*

Podsumowanie, czyli jak czuje się Europejczyk w chińskim mieście?

Chiński świat jest trochę inny od znanego nam europejskiego stylu życia. Jednak to nie budowle, kolor skóry czy postęp technologiczny nas różni. Czynnikiem wywierającym ogromny wpływ na styl życia jest kultura, na którą składają się zdarzenia historyczne, klimat oraz religia. Chińczycy wyznają inne wartości niż Europejczycy, a swoją tożsamość budowali zupełnie niezależnie bez wpływów zachodnich. Jest to kraj bardzo dynamicznie rozwijający się, o ogromnym potencjale. Nie jest, jak wydaje się nam, zacofany ani wypełniony po brzegi „chińską tandetą”. Największe miasta przewyższają liczebnością europejskie stolicy i trzeba to przyznać, dość dobrze radzą sobie z tłumami przechodniów, komunikacją miejską czy aranżacją przestrzeni publicznych. Owszem, miasta te borykają się z różnymi problemami, ale wbrew pozorom są one dość zbliżone do tych nam znanych. Pierwsze co przychodzi na myśl w odniesieniu do wrażeń z pobytu w Chinach, to skala tych miast. Możemy obserwować dokonania Chińczyków i uczyć się od nich, jak radzić sobie z problemami zbyt dużej ilości mieszkańców, niedoborem mieszkań, rozwiązaniami

komunikacyjnymi czy kreowaniem przestrzeni. Chińczycy znacznie wyprzedzają inne kraje świata w tych tematach. Odnotowali bardzo szybki wzrost liczby obywateli w krótkim czasie i znacznie wcześniej zmierzyli się z tak dużym problemem, jak masowe przeludnienie. Skala budynków w niektórych miastach przeraża. Widać też, że nie nadąża się prowadzić prac kompleksowo. Trudno jest połączyć budowę nowych mieszkań z usprawnieniem komunikacji i aranżacją przestrzeni. Warto podkreślić jednak, że w bardziej znaczących miejscach można zaobserwować wiele interesujących rozwiązań, zasługujących na naśladowanie.

Myślę, że nauka może polegać nie tylko na tym jak robić, ale też jak nie robić. Obserwacja życia wielkich chińskich aglomeracji daje nam Europejczykom wiele do myślenia. Należałoby się zastanowić: czy tak szybki rozwój niesie pozytywne skutki, czy może nie powinniśmy wyhamowywać pewnych zjawisk, które mogą być zbyt tragiczne w skutkach dla europejskich stolic?

Bibliografia

- Flaga K., Kumaniecka A., Rudnicki A., Sołowczuk B., *Mosty świata II wyprawa naukowo-dydaktyczna Chiny 2009*, Kraków 2010.
- Gehl J., *Miasta dla ludzi*, przeł. Sz. Nogalski, Wydawnictwo RAM, Kraków 2014.
- Gehl J., *Życie między budynkami: użytkowanie przestrzeni publicznych*, przeł. M.A. Urbańska, Wydawnictwo RAM, Kraków 2009.
- Gehl J., *Nowe życie miasta*, 2009.
- Kajdański E., *Architektura Chin*, Warszawa 1986.
- Montgomery Ch., *Miasto szczęśliwe. Jak zmieniać nasze życie, zmieniając nasze miasta*, przeł. T. Teszner, Wydawnictwo Wysoki Zamek, Kraków 2015.
- Sickman L.S.C., Soper A.C., *Sztuka i architektura w Chinach*, Warszawa 1984.
- Zachariasz A., *The landscape and architecture of historical and modern China/ Krajobraz i architektura historycznych i współczesnych Chin*, Wydawnictwo PK, Kraków 2016.

Admiration or dismay, what does a European feel in a Chinese city?

Summary

Ideas of reshaping cities and contemporary solutions in the field of their transformation and adjustment to human scale. The most important points in the urban space that a pedestrian pays attention to. A few examples, what makes a person feel good in a given space. A brief outline of China's history of development at the end of the last century. Observations from travels to 3 of the biggest cities: Beijing, Wuhan and Shanghai. The qualities and disadvantages of Chinese cities. What can we learn from the Chinese? A brief reflection on the development of cities, is this the end of development? Summary to develop the idea of whether people are happy in a big or even bigger city?

keywords: *China, urban space, city, scale.*

Recenzował dr hab. inż. arch. Radosław Barek